

**PRENUMERATA WYNOŚI**  
 w Kaliszu miesięcznie... 2 zł. 50 gr.  
 z odroczeniem do domu... 3 zł. —  
 Na prowincji z przesyłką  
 pocztową... 3 zł. 50 gr.  
 Zagranicą... 6 zł. —  
 Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

**CENA OGŁOSZEŃ:**  
 Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na  
 stronie 1, 2 i 3 gr. 10.  
 Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.  
**ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:**  
 Kalisz, Al. Górnolaska 1. Tel. 36 91.  
 Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 242 (8470)

Sroda, dnia 20 października 1926 r.

Rok XXXIV

Od dnia 19 do dnia 21 października włącznie.



## „Bezwstydna Kobieta”

W roli  
głównej

POLA NEGRI.

W czasie przerwy występy żywych artystów.

## „VESTA”

(rok założenia 1873).

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia  
 Towarzystwo Asekuracyjne i Reasekuracyjne T-wo Akc.

Tworzące łącznie

koncern Zakładów ubezpieczeniowych „VESTA” w Poznaniu, podaje do łaskawej wiadomości, że powierzył od dnia 1 sierpnia 1926 r. p. **Teodorowi Deutschmanowi** (Kościuszki 1, telefon 418) kierownictwo

### GENERALNEJ REPREZENTACJI w Kaliszu

na powiaty: **Kaliszki, Kolski, Turecki, Koninowski, Słupiecki, Łęczycki, Sieradzki, Wieluński i Łaski.**

Przyjmuje ubezpieczenia:

na życie, posagi i renty, z badaniem lekarskim i bez  
 od ognia i eksplozji,  
 od gradobicia,  
 od nieszczęśliwych wypadków,  
 od odpowiedzialności cywilno-prawnej.

od kradzieży i rabunku,  
 samochodów od rozbicia, uszkodzenia, ognia, wybuchów, osób od następstw wypadków, właścicieli od odpowiedzialności cywilno-prawnej, transportów na lądzie i wodzie, walołów i gotówki od zaginięcia.

W roku 1925 koncern „VESTA” zebrał składek zł. 9.614.849,37.

Prezesem Rady Nadzorczej Banku Wzajemnych Ubezpieczeń jest Szambelan papieski Edward Potworowski, Gola, pow. Gostyński, Prezesem Rady Nadzorczej T-wa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia oraz T-wa Asekuracyjnego i Reasekuracyjnego, T-wo Akc. jest Adam hr. Żółtowski, Jarogniewice, pow. Czempiński.

1207

## Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń Najstarszy Zakład Ubezpieczeniowy w Polsce Założony w roku 1860.

Przyjmuje ubezpieczenia od ognia, kradzieży, wypadków, odpowiedzialności cywilnej, gradu, samochodów, na życie i renty.

Wieloletnie stosunki reasekuracyjne z pierwszorzędnymi Towarzystwami zagranicznymi, oraz znaczny majątek Towarzystwa w nieruchomościach i papierach wartościowych daje zupełną gwarancję zawartych umów asekuracyjnych.

Cały czysty zysk Towarzystwa zostaje z końcem każdego roku zwrócony klientowi w formie dywidendy w stosunku do wpłaconych premii.

Z dniem 1 października 1926 roku powierzyliśmy Jeneralne Przedstawicielstwo naszego Towarzystwa na terenie ziemi Kaliskiej

p. **HENRYKOWI JANKOWSKIEMU** i p. **WACŁAWOWI KRYŃSKIEMU**,

1359 ul. Górnoślaska Nr. 77, m. 7, telef. 292.

ul. Główny Rynek Nr. 29.

## Od mongolskich stepów grozi pożoga

BERLIN, 19. We wstępnym artykule p. t. „Spojrzenie na Wschód” wskazuje naczelny redaktor — „Berliner Tageblattu” Teodor Wolff na pewne chmury na Dalekim Wschodzie, które naciągają powoli ale niemniej budzą grozę w Mandżurji, jako na terenie współzawodnictwa między Rosją a Japonją. Taka wojna mogłaby wywołać pożar stepów (mongolskich), a przy tego rodzaju pożarach nigdy nie wiadomo, jak daleko one się rozszerzą. Około Rosji nagrowadziło się sporo materiału palnego. Pierwsza iskra może paść gdzieś niedługo, a pożar może się przenieść z Azji do Europy lub odwrotnie.

Wolff w bardzo ostrożnych słowach kładzie nacisk na fakt, iż traktat litewsko-sowiecki został przystosowany do traktatu niemiecko-sowieckiego, po czym daje do zrozumienia, że jest to próba okrażenia Polski przez Niemcy, Litwę i Rosję.

Wolff rozważa w dalszym ciągu szansę Niemiec na wypadek wojny i stwierdza, że w razie przegranej Rosji, polityczna sytuacja Niemiec znacznie by uciepiała. Mocarstwa zachodnie mogłyby zarządzić przemarsz wojsk. Deklaracja co do par. 16 paktu ligi narodów wnie jest ostateczną ochroną nieutrącenności Niemiec, a w Niemczech jest dość awan-

turników i landsknechtów, którzy skorzystaliby z nadarzającej się sposobności.

Wobec tego Niemcy powinny czynić wysiłki celem zbliżenia Rosji do ligi narodów i ligi narodów do Rosji.

### Zbrodniczy zamach na pociąg pod Petersburgiem.

MOSKWA, 19. Stwierdzono, że ostatnią katastrofą kolejową, która wydarzyła się pod Petersburgiem pociągła 5 ofiar. Katastrofa została spowodowana zbrodniczym zamachem. Zbrodniarze zostali schwytani. Podczas przesłuchania oświadczyli oni, że katastrofę spowodowali przez podłożenie kamieni i drzewa na szynach, poczem mieli obrabować pociąg.

### Hohenzollernowie największymi „obszarnikami” w Europie.

BERLIN, 19. „Montagspost” stwierdza, że wskutek przyznania rodzinie Hohenzollernów ćwierć miliona morgów ostatnią uchwałą parlamentarną, rodzina ta połączy w swym ręku największy kompleks ziemi, jaki w Europie znajduje się w prywatnym posiadaniu.

### Ks. prymas Hlond objął władzę nad diecezją poznańską.

POZNAN. W niedzielę odbyła się uroczystość objęcia władzy nad najstarszą diecezją polską przez pierwszego w wolnej Polsce mianowanego przez papieża prymasa ks. Hlonda. Na uroczystość przybyli ks. kardynał Kakowski z Warszawy, arcybiskup — Twardowski ze Lwowa, biskup Jalbrykowski z Włocławka, biskup Fullman z Lublina, biskup Kubina z Częstochowy, oraz delegacja kapituły śląskiej. Miasto przybrało odświętną szatę, domy, okna i balkony przybrane były girlandami z zieleni, sztandarami o barwach państwowych i kościelnych i ozdobnymi portretami ks. prymasa. O godzinie 12 po ołtarzu zajął na dworcu specjalny pociąg z Gniezna wiozący ks. prymasa wraz z orszakiem. Gęsto zgromadzone tłumy publiczności, witały dostojnego pastera entuzjastycznymi okrzykami obsypując go kwiatami. Ks. prymas udał się do Kolegiaty św. Marii Magdaleny, skąd wyruszyła uroczysta procesja do katedry. Po adoracji Najświętszego Sakramentu i odśpiewaniu hymnu „Ecce Sacerdos Magnus” ks. prepozyt odczytał z ambony bullę papieską po łacinie i po polsku oraz powitał prymasa imieniem kapituły i duchowieństwa.

### Mniejszości w Polsce zakładają własne biuro prasowe.

BERLIN, 19. „Ost. Express” donosi z Warszawy o utworzeniu biura prasowego mniejszości narodowych w Polsce, które będzie wydawało komunikaty w trzech językach, przeznaczone dla zagranicy. Mniejszość niemiecka, przystępując do biura miała stwierdzić jednocześnie, iż stoi na stanowisku lojalności wobec państwa polskiego. „Vorwaerts” omawiając te wiadomości wyraża mniemanie, iż socjalistyczni Niemcy w Polsce nie przystąpił do biura prasowego.

### Chłopi wytkuli oczy i powiesili komunistę.

MOSKWA, 19. „Biednota” donosi, że w okolicach Urańska zdarzył się niezwykle wypadek zamordowania prezesa związku młodzieży komunistycznej przez chłopów miejscowych. Mord miał być zemstą za manifestacje przeciwności religijnej, urządzone przez młodzież komunistyczną w okolicach Urańska. Z tego czy innego powodu towarzyszyły mu niezwykle okoliczności. Mianowicie chłopci nie zadowolili się zamordowaniem komunisty. Ujęli własnym jego mieszkaniem, wyprowadzili w pole, gdzie wytkuli mu oczy, obcięli nos, wargi i uszy, następnie powiesili na drzewie za nogi. Trzynastu sprawców tego mordu rozstrzelano.



Kino „MIRAZ“

Wyświetla od poniedziałku, dnia 18 października r. b.  
Potężny dramat patriotyczny w 8 wielkich aktach, osnuty na tle znakomitej powieści GABRYLI ZAPOLSKIEJ pt.

Kino „MIRAZ“

## TAJEMNICA CYTADELI WARSZAWSKIEJ

W rolach głównych: JÓZEF WĘGRZYN, RENA MIRSKA, MARCELLO-PALIŃSKA,  
PAWEŁ OWERŁO i T. ROLLAND.

Nad program: PRZYJAZD MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

do Kielc na V-ty zjazd Legionistów Polskich,  
oraz defilady i ćwiczenia wojskowe.

Następny program: wielki szlagier obecnego sezonu p.t. „Róża północy“ z Henny Porten.

Początek seansów w dni powszednie: I seans o g. 6, II o g. 7.30, ostatni o 9.30, w soboty i święta: I seans o g. 4, ostatni o 9.30.

## Łotwa rókuje z Sowietami.

MOSKWA, 19. Urzędowo donoszą, iż rząd Łotewski zawiadomił komisariat spraw zagranicznych o swym zamiarze natychmiastowego rozpoczęcia rozmów o pakcie gwarancyjnym między Łotwą a Związkiem Sowieckim. Ze strony Łotwy rokowania prowadzi ma minister spraw zagranicznych Ulmanis. — Ponieważ sowiecki poseł w Rydze Czernych, zastępuje obecnie w Pekinie p. Karachana, wyznaczono do prowadzenia rokowań ze strony sowieckiej Arafłowa, b. posła w Angorze i Rydze, a ostatnio członka kolegium komisariatu spraw zagranicznych.

## Podsekretarz stanu w ministerjum sprawiedliwości.

WARSZAWA, 19. Dowiadujemy się, że nominacja p. Stanisława Cara, szefa kancelarii cywilnej na stanowisko podsekretarza stanu w ministerjum sprawiedliwości nastąpi dopiero prawdopodobnie po powrocie wicepremiera Bartla z urlopu.

## Walka z lichwą mieszkaniową.

WARSZAWA, 19. Ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerjum sprawiedliwości opracowuje obecnie projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie walki z lichwą mieszkaniową.

Powyższy dekret, który prawdopodobnie znajdzie się na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów, będzie miał charakter rozporządzenia ramowego, nieustalającego szczegółów i przewidywać będzie wydanie rozporządzenia wykonawczego do

dekretu przez ministra spraw wewnętrznych. W każdym razie wiadomo już jest, że dekret oznaczać będzie bardzo wysokie kary za przekroczenia.

## Nad kulą ziemską szaleje burza elektryczna.

LONDYN, 19. Astronomowie i uczeni angielscy stwierdzili, że nad kulą ziemską od 24 godzin szaleje olbrzymia elektryczna burza. Bieg fal elektrycznych jest tak gwałtowny, że uniemożliwione zostało porozumienie między Ameryką północną i południową, także porozumienie między Londynem i Paryżem przy pomocy kabli nie doszło do skutku. Wstrząsy fal elektrycznych uniemożliwiły wszelkie rozmowy telefoniczne i telegraficzne.

Fachowcy londyńscy twierdzą, że kulę ziemską nawiedziła największa burza elektryczna, jaką historia pamięta. Zjawiska te pozostają w pewnej łączności z plamami na słońcu, które wraz z pojawieniem się zorzy biegunowej wróżą srogą zimę.

Ze Sztokholmu donoszą do Londynu, że w ostatnich 24-ch godzinach można było obserwować zorzę biegunową, a równocześnie daly się odczuć silne burze magnetyczne, które spowodowały wstrząsy ziemi na linii Sztokholm i Malmoe. Sejsmotygrafy obliczyły siłę trzęsienia ziemi na 100 milj. amperów. Połączenia telefoniczne i telegraficzne były na niektórych liniach szwedzkich uniemożliwione.

## Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 19. Bank Polski płacił dziś 8.98. Dolar w obrotach prywatnych — 9.04.

## Jeszcze w sprawie Pol. Dyrekcji Ubezo. Wzajemnych.

W „Przewodniku Ubezpieczonowym“ z dnia 15 bm. znajdujemy artykuł b. wiceministra Beka, który to jako członek z nominacji ustąpił z Rady Naczelnej P. D. U. W., ponieważ uważał pracę z powodu utrudnień ze strony Min. Skarbu za niemożliwą. Artykuł ten, którego autor broni nadzwyczaj energicznie idei samorządowej w tak poważnej i przydatnej instytucji pozwalamy sobie przedrukować w całości:

Podstawę istnienia dzisiejszej P. D. U. W. stanowi ustawa sejmowa z 1921 r. Oparła się ona na dwóch głównych założeniach. 1. Należało rozłożyć na kilka milionów właścicieli budowli ryzyko dziesiątków milionów złotych szkód od pożarów, którym w Polsce corocznie ulega kilkanaście tysięcy zagrod wiejskich i nieruchomości miejskich.

W tym celu Sejm uchwalił rozciągnąć na Małopolskę i Kresy Wschodnie przymus ubezpieczenia od ognia budowli, który już przedtem przez lat 100 prawie obowiązywał w b. Kongresówce, oraz scentralizować te ubezpieczenia w jednej instytucji —

Ustawa sejmowa nie objęła dzielnic Poznańskiej i Pomorskiej, gdyż tam istnieją prawo - publiczne zakłady: Poznański i Toruński, w których ludność wdrożona za czasów niemieckich do przymusowego ubezpieczenia, powszechnie ubezpiecza dobrowolnie swe nieruchome i ruchome mienie.

Przymus obejmujący tak wielką ilość budowli przy jednoczesnym scentralizowaniu ubezpieczeń w jednym zakładzie, stwarza podstawę nie tylko dla rozłożenia, ale i dla tak doskonałego wyrównania ryzyka, że taryfy składki mogą być obniżone do minimum. Stwierdza to dotychczasowa działalność P. D. U. W., która już dziś nawet w Małopolsce stosuje na wsi taryfy składki niemal dwukrotnie niższe, niż je stosowały na zysk nieobliczone zakłady wzajemne na tym terenie. Taryfa P. D. U. W. dla drewnianych, krytych słomą budowli wiejskich jest niższa od taryfy nawet zakładu prawa-publicznego działającego w Poznańskim, gdzie przecież szanse szkód od pożaru a więc ostrożność w obcho-

dzeniu się z ogniem, ochrona mienia, obrona tegoż w razie pożaru — są znacznie korzystniejsze, niż w ziemiach b. zaboru rosyjskiego.

2. Drugim wielkiej wagi założeniem ustawy było przeświadczenie, że rolę ubezpieczającego spełnić może w Polsce jedynie instytucja, oparta na zasadach nie tylko formalnej ale i czynnej wzajemności, samorządna i najściślej związana ze związkami komunalnymi.

Wszelki przymus z natury rzeczy budzi odruch oporu; łagodzić zaś go może poczucie, że przymus powstał z woli zbiorowej podlegających mu jednostek. Właśnie demokratyzacja czasów naszych idzie w kierunku zamiany nakazu urzędowego przez zarządzenie samorządowe. I na tem polu ubezpieczenia społeczne spotykają się z organami samorządu ogólnego. Zadania samopomocy społecznej w zakresie spraw gospodarczych, bezpieczeństwa publicznego, zbiorowej walki z klęskami żywiołowymi, należą do zakresu gospodarstwa komunalnego i dotyczą tychże warstw ludności, które na gruncie tych i innych zadań objęte są organizacją związku komunalnego. Akcja ogniowa — zapobiegawcza, rozwój straży pożarnych, budowa studzien, zbiorników wody, wodociągów, udoskonalenie budownictwa: kredyty, udzielane przed wojną przez Wydziały Powiatowe galicyjskie na niepalne konstrukcje budowli i obecna analogiczna akcja P. D. U. W. — wszystko to, co do istoty zadań, jest wspólne dla P. D. U. W. i dla samorządu.

I na wschodzie i na zachodzie zadania te stanowią podstawę dla organizacyjnego powiązania zakładów ubezpieczeń przymusowych ze związkami komunalnymi. Istniejące w Polsce prawo - publiczne zakłady: Poznański i Toruński są właśnie na tych zasadach budowane. Jeżeli zaś Sejm, uchwalając ustawę o P. D. U. W., nie poszedł aż do przydzielenia funkcji ubezpieczeń powszechnych związkowi komunalnemu, to niewątpliwie tylko dla braku dotychczas samorządu wojewódzkiego, któryby mógł stanowić jednostkę terytorjalną dostateczną dla wyrównania ryzyka ubezpieczeń powszechnych.

Związek z samorządem znalazł wyraz w ustawie w powiązaniu działalności organów wykonawczych P. D. U. W. z organami samorządu: urzędy gminne i magistraty ściągają wszak dla P. D. U. W. składki za ubezpieczenia, donoszą o wynikach po-

żarach, zgłaszają do ubezpieczenia budowle nowe i zmian, w nich zasze. W przyszłości, niewątpliwie, urzędy gminne będą mogły wykonywać i inne funkcje z ubezpieczeniem związane, jak np. opis nowowzniesionych budowli; usunie to potrzebę delegowania dla tej czynności inspektorów powiatowych lub techników taksyjnych, a co za tem idzie oszczędzi wydatków na diety i koszty podróży; to zaś znów wpłynie na potaniecie samego ubezpieczenia.

Drugim ogniwem łączności P. D. U. W. z samorządem jest organizacja kierowniczych władz instytucji. Naczelna Rada P. D. U. W., zastępująca walne zgromadzenie członków związku wzajemności składa się z delegatów od samorządów powiatowych i miejskich. Oni to właśnie, posiadają stałą styczność z ludnością mają najwięcej wiadomości i odczuwają potrzeby ogółu ludności. Takie przedstawicielstwo jest nie tylko wysoce pożyteczne, ale pod względem moralnym i dla biegu spraw instytucji niezbędne nie da się zastąpić przez sztuczny dobór chociażby nawet i wyżej pod względem poziomym wiedzy stojących jednostek, pozbawionych jednak żywego kontaktu z życiem wiejskim czy miejskim, bytem i stanem potrzeb ludności. Właśnie w prostych nieraz lapidarnych przemówieniach wólcian spotyka się często najwięcej wycucia, zrozumienia i trafiającej w sedno rzeczy oceny potrzeb i środków działania.

W miarę rozwoju samorządu tak pomyślany skład Rady niewątpliwie rozwijać się będzie, — zwłaszcza po wprowadzeniu w życie samorządu wojewódzkiego. Sejmiki woj. niezawodnie pociągną do pracy najlepsze a dotąd niewyzyskane dostatecznie cenne siły miejscowe. Kto bowiem wierzy w Polskę, wierzyć musi przedewszystkiem w rozwój jej społecznego życia prawnicznego, gdzie w tempie przyspieszonym rozwijać się musi praca organiczna, przedewszystkiem w ramach życia samorządowego.

Cała działalność zapobiegawcza P. D. U. W. a w dalszym ciągu propaganda i krzewienie dobrowolnych działań ubezpieczeń ludowych wskazuje na konieczność utrzymania i samorządnego charakteru i ścisłego związku P. D. U. W. z samorządem ogólnym. — Ustawa sejmowa wszak przewiduje możliwość uchwalenia przez sejmiki przymusu ubezpieczenia zbiorów rolnych i inwentarzy od ognia i gradu, co ma dla przemysłu rolnego znaczenie doniosłe w znaczeniu rozłożenia i wyrównania ryzyka. Już drugi rok znajduje się w stanie próby uchwalony przez sejmik łódzki przymus ubezpieczenia zbiorów rolnych i inwentarzy od ognia, a próba ta, przy tak niekorzystnej konjunkturze podjęta zapowiada wyniki pomyślne i niewątpliwie służyć będzie wzorem dla innych powiatów.

Inne ubezpieczenia ludowe również mogą rozwijać się z powodzeniem tylko przy obecnej budowie P. D. U. W. Ubezpieczenia ludowe są kosztowne administracyjnie. Towarzystwa prywatne stroną jednoliczną, wolą ubezpieczenia większe. P. D. U. W. uprawia drobne dobrowolne ubezpieczenia, stosując i tu niskie taryfy dzięki wyrównaniu z ubezpieczeń dobrowolnych fabrycznych i towarowych, lukratywniejszych co do wyników. P. D. U. W. ucałkowicie technicznie przygotowany dział życiowy zlecony jej do prowadzenia przez Ustawę sejmową lecz bezskutecznie czeka na jego uruchomienie, a więc rozpoczęcie tak doniosłej akcji państwowej oszczędnościowej, do chwili uzyskania zezwolenia Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń.

Utrzymując dotychczasowy charakter P. D. U. W. samorządny i wiążąc ją coraz ściślej z organami samorządu terytorjalnego, należałoby, jak widać z powyższych wszystkich rozważań i nadzór państwowy zwrócić ministerstwu Spraw Wewnętrznych, jako najwyższej władzy nadzorczej nad samorządem, jak to było w pierwszych latach niepodległości.

Józef Bek.



Za spokój duszy



# TADEUSZA JAKUBOWSKIEGO

poroznika 29 p. S. K.

odbędzie się w kościele św. Mikołaja dnia 20 b.m. o godzinie 10 rano żałobna msza św. Na którą zaprasza

**DOWÓDCA**

**I korpus oficerski 29 p. S. K.**

## Z Teatru.

Jutro w środę tylko jeden występ Kazimierza Niewiarowskiej i jej doskonałego zespołu w operetce „Lady Chic”.

Początek przedstawienia o godz. 8.15 wiecz. Przedprzedaż biletów w cukierni W.P. A Mayera. W przygotowaniu barwna sensacyjna sztuka Leowidasa Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy”. Próby czołowych sił zespołu odbywają się pod kierownictwem dyr. J. Waldena. Premiera w piątek.

### Kalendarzyk teatralny:

Dziś we wtorek o godz. 6 wiecz. specjalnie dla młodzieży szkolnej „Świerszcz za kominem”.

Jutro w środę tylko jeden raz występ p. K. Niewiarowskiej w operetce „Lady Chic”.

Pojutrze w czwartek Próba Generalna „Ten, którego biją po twarzy”.

## KRONIKA

**19**

PAŹDZIERNIK

### WTOREK

Piotra z Alkantary W.

W. słońca g. 6 m. 6. Z. g. 4 m. 35.  
C W. g. 4 m. 24 pp. Z. g. 3 m. 12 r.

— **Kalisz na szlaku międzynarodowym Paryż — Tokio.** Dzięki zabiegom przedstawicieli Polski na międzynarodowym zjeździe kolejowym Kalisz znalazł się na międzynarodowym szlaku kolejowym. Międzynarodowy pociąg, wychodzący z Paryża, przechodzi przez Berlin-Zbaszyń-Kalisz-Łódź-Warszawa-Moskwa-Władywostok. Linja ta o wielkiem światowym znaczeniu, do dn. 1 października omijała Polskę, kierując się zamiar z Berlina na Zbaszyń-na Rygę do Moskwy.

— **Uprzedzanie płatników przed egzekucją.** Władze skarbowe wydały powtórne zarządzenie, by urzędy podatkowe uprzedzały płatników na 3 dni przed licytacją, a na wypadek przedstawienia przez płatnika świadectwa ubóstwa odkładały egzekucję.

— **Zniżka podatku obrotowego.** Ministerstwo skarbu przesłało do ministerstwa przemysłu i handlu projekt rozporządzenia w sprawie obniżenia podatku obrotowego, ściąganego od hurtowników z 2 na 1 proc. Po zaopiniowaniu projektu przez ministerstwo przemysłu i handlu, stanie się on przedmiotem rozważań rady ministrów. Według informacji, jakie otrzymaliśmy z kół miarodajnych ewentualna obniżka podatku obrotowego ma nastąpić dopiero w styczniu 1927 roku. Szybsze jej wprowadzenie w życie jest niemożliwe ze względu na prowizorium budżetowe na 4 kwartał, w którym obniżka ta nie została uwzględniona.

— **Kronika policyjna.** Comber Hersz Jakób zam. ul. 3-go Maja № 1, zameldował o kradzieży towarów galanteryjnych wartości 900 zł.

Kapłan Izrael Lipman zam. ul. Szopena № 18, zameldował o kradzieży naszyjników końskich wartości 44 zł.

Englander Mania zam. ul. Turecka Nr. 4, zameldowała o kradzieży pierzyny wartości 70 zł.

Piątkiewicz Wincenty zam. ul. Sukiennicza Nr. 2, zameldował o kradzieży maszyny do pisania marki „Royal” wartości 1,000 złotych.

Beatus Jadwiga zam. ul. Wrocławska 12, zameldowała o kradzieży palta wartości 150 złotych.

— **Listopad miesiącem egzekucji podatkowych.** Według informacji łódzkich władz skarbowych, egzekucje podatkowe rozpoczęte zostaną dopiero w połowie listopada. W tym okresie przypadają płatności najbliższych rat podatku dochodowego, a w końcu października — podatku obrotowego za III kwartał. Wreszcie w końcu października upływa termin płatności nowej raty podatku majątkowego tak, iż drobny handel

obowiązany jest pokryć w całości (łącznie z dotychczasowymi ratami) wymierzony mu podatek majątkowy bez zwyczajki kontyngentowej, a handel hurtowy i przemysł włókienniczy w tym terminie uścić (łącznie z dotychczasowymi ratami) połowę podatku majątkowego wraz ze zwyczajką kontyngentową. Zaniepokojenie wśród płatników jest więc narazie przedwczesne, gdyż według wydanych ostatnio przez Min. Skarbu instrukcji, władze skarbowe muszą wysłać na 7 dni przedtem napomnienia podatnikom.

— **Przypuszczalne zbiory ziemniaków r. b.** Według dotychczasowych obliczeń za wrzesień ogólna ilość ziemniaków wynosi 246.379 000 kwinteli, przy 103 kw. z 1 ha. i ogólnej powierzchni, zasianej pod ziemniaki w ilości 2.388.000 ha.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy zasiana powierzchnia stanowiła 2.358.993 ha., a ogólny zbiór 291.061 378 kw., przy 123 kw. na 1 ha. — obecnie przypuszczalny zbiór ziemniaków będzie znacznie niższy — i prawdopodobnie nie wystarczy na potrzeby rynku wewnętrznego.

Ciekawy jest fakt, że w r. b. wskutek niepomyślnych warunków klimatycznych, na ziemiach będących w dużej kulturze, ziemniaki obrodziły gorzej, niż na ziemiach bardziej jałowych. Tak np. w woj. Warszawskim przypuszczalny zbiór z 1 ha. w r. b. będzie wynosił 83 kw., kiedy w roku ubiegłym wynosił 125 kw., w Łódzkim 108 wobec 130, Poznańskim 116 wobec 165, Pomorskim 109 wobec 133, Śląskiem 87 wobec 115, w Białostockiem natomiast 110 wobec 99, Wileńskim 88 wobec 72 Stanisławowskim 120 wobec 114.

### Z KRAJU.

— **Rekord Naładunku.** Ruch kolejowy na polskiej sieci dróg żelaznych, wzrastając od kilku miesięcy z zawrotną niemal szybkością, osiągnął w dn. 12 ym b. m. niebywałą dotąd cyfrę naładunku, która dnia tego wyniosła 1.765 wagonów, co stanowi łącznie 20.315 wagonów towarowych, znajdujących się w obiegu. Największa cyfra naładunku, jaką koleje osiągnęły w roku ubiegłym jest o przeszło 50% niższą. Do wzrostu naładunku przyczynił się głównie węgiel, który w powyższej kwocie stanowi najpoważniejszą rubrykę, mianowicie około 6.800 wagonów dziennie. Z tego na Górny Śląsk przypada 4.800 wagonów, na Zagłębie Dąbrowskie 1.450 i na Zagłębie Krakowskie 550 wagonów. Rynek wewnętrzny zabiera 2.750 wagonów dziennie, na eksport idzie około 4.000 wagonów.

— **Na szlakach powietrznych.** Według danych Ministerstwa Komunikacji we wrześniu r. b. na naszych liniach lotniczych dokonano 343 loty, czyli dziennie 14, co bardzo chlubnie świadczy o rozwoju naszego lotnictwa cywilnego. Płatowce przeleciały ogółem 113.250 km., czyli na 1 lot przypada średnio 330 km. Podróżnych przewieziono ogółem 806 i ładunków 10.958 klg. i korespondencji pocztowej 227 klg. Regularność lotu na 7 liniach wahała się od 54 do 100%. Obecnie w Polsce czynne są następujące linie lotnicze Warszawa—Gdańsk, Warszawa—Kraków, Warszawa—Lwów, Warszawa—Poznań, Warszawa—Praga Czeska, Lwów—Kraków, Kraków—Wiedeń.

— **Z wytwórni wagonów i parowozów.** Fabryka lokomotyw w Chorzowie wyprodukowała i oddała już do użytku 26 parowozów typu O. S. 24 dla pociągów pospiesznych. Niedawno wypuściła wspomnianą fabryka pierwsze parowozy dla wąsko torowych kolei, które wziął Górny Śląsk. Fabryki „Parowóz”, „Cegielski” i Chorzowska Fabryka Lokomotyw pracują obecnie nad budową lokomotyw towarowych ciężkich jednego typu T. S. 23. Chrzanowska fabryka wywiozła ostatnio do Grecji niektóre części składowe do maszyn, pozbawionych przemysł nasz zupełnie nie eksportuje. Fabryki wagonów otrzymały od rządu następujące zamówienia na węglarki, których częściowo już dostarczyły: Zakłady Ostrowieckie 520 sztuk, Lilpop, Rau i Loewenstein 400, Zieleniewski

250 sztuk, „Wagon” w Ostrowiu 450. Poza tem ma wykonać „Lilpop, Rau i Loewenstein” 45 wagonów osobowych I, II i III klasy, Zieleniewski zaś 25 wagonów III klasy mieszanych.

— **Przepowiednia pogody na jesień.** Według przepowiedni niemieck. stacji meteorol., t.j. do badania pogody, październik rozpocznie okres zmiennej pogody, który trwać będzie od 1 do 5, poczem nastaną chłody i deszcze.

Od 8—15 piękna pogoda o wysokiej temperaturze, następnie krótki okres deszczów i znowu piękna pogoda aż do 28; potem ochłodzenie z powodu deszczu i wiatru i w ostatnich dniach miesiąca pierwszy śnieg.

Pierwsze dni listopada zaczną się podniesieniem temperatury, potem od 6 do 10 deszcze i mgły. Od 11 do 15 ciepła i piękna pogoda, poczem nastąpi okres deszczów ze śniegiem. Ostatnie dni listopada wykazać mają pogodę zmienną z silnymi wichrami deszczem; w grudniu od 1 do 10 mgły; potem chłody, śnieg, około 10 temperatura podnosi się, miejscami opady śnieżne. W drugiej połowie grudnia aż do świąt Bożego Narodzenia, umiarkowane chłody przy silnych opadach.

## ROZPORZĄDZENIE

Podaje się do ogólnej wiadomości i zastosowania: W myśl postanowienia Komitetu do walki z drożyzną z dnia 16 października 1926 r. cena 1 klg. wynosi:

Mąki żytniej 55%	58 gr.
„ „ 60%	57 gr.
„ „ 70%	52 gr.
Cena 1 kg. chleba z mąki 55% wynosi	63 gr.
„ „ 60%	48 gr.
„ „ 70%	58 gr.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od dn. 18 października 1926 r. na terenie miasta Kalisza aż do odwołania.

Pobieranie cen wyższych będzie karane w myśl art. 4 ustawy o lichwie z dn. 2.VII. 929 Dz. U. N. 67 b. 449 w brzmieniu ustalonym z dn. 5.VIII. 1922 r. Dz. U. N. 69 grzywną do 10 tysięcy zł. aresztem do 3 miesięcy lub jedną z tych kar.

Starosta (—) Tułucki.



Wyłączna sprzedaż

**BALTIC RADIO**

najlepszy sprzęt,  
szematy, komplety  
do budowy i  
gotowe odbiorniki.

**M. MAJERAN, Kalisz, Babina 1.**

Najtańsze źródło zakupów dla radio-amatorów

**RADIO - MAJERAN KALISZ,**

ul. Babina № 1.

## RADIO.

Program na środę 20 października r. b.

WARSZAWA (400) 18 Pog. dla dzieci; 17.30 i 20.30 Koncerty; 19 Odczyt pr. Mościckiego 19.55 Niemcewicz o sztuce. BERLIN — KÖNIGSWURST (504—1300) 20.30 200 lat muzyki Orkiestrowej 22.30 Tańce.

WROCLAW (418) 11.30, 15.50, 16.30 Koncerty; 20.25 Komedia.

GDANSK (272) 20.10 Komedia.

FRANKFURT n/M. (470) 16.30 Koncert 20.15 Sztuka ludowa.

HAMBURG (392.5) 20 Koncert.

MONACHJUM (485) 16.30 i 20 Koncerty.

MEDJOLAN (320) 21 Operetka.

PRAGA (368) 16.30 i 20 Koncerty.

RZYM (425) 21 Op. Valente „Grenadjerzy”.

BERN (435) 20 i 22 Koncerty na cytrach.

PARYŻ (458) 21 Transpoz. z wieży Eifla.

BRUKSELLA (487) 20 „Manon Lescaut” op. Massenet.

BRNO (521) 19 i 20 Koncerty.

OSLO (382) 20 Koncert.

WIEDEŃ (530) 16.15, 19, 21.30 Koncerty.

BUDAPEST (560) 19, 20.30 i 23.15 Koncerty.

LONDYN—DAVENTRY (1600) 18.15 Koncert na organach

20 Big-Ben; i koncert orkiestry lotniczej; 21.25 Koncert, 23.10 Koncert, 24.35 Koncert na banjo.



# Ludzie giną.

16)

(Powieść z angielskiego.)

Tym mężem zaufania jest prokurator Josa Billington. Moi panowie, dotychczas byliśmy z naszego przedsięwzięcia zadowoleni. W niezwykle tajemniczy sposób daliśmy się uprowadzić, jeden po drugim i zgromadziliśmy się tutaj razem, spokojnie, zachowawszy jednak pewne towarzyskie formy wskazał na wypróżnione flaszki i korki szampa — aby naradzić się nad dalszym planem strategicznym. Wszystko jest teraz gotowe: afisze, notatki dziennikarskie, ogłoszenia, reklama. Przedłożę tylko panom tę małą notatkę, która pojawi się jutro we wszystkich gazetach, aby wyjaśnić panom niezwykle formę naszej sensacji.

Tu Reisman podsunął Kragowi kartę papieru i usiadł z zadowoleniem na krześle.

Krag czytał:

„LOS ZAGINIONYCH.

Zagadka, która od wielu dni stała się przedmiotem ogólnego zainteresowania, została, jak się dowiadujemy, wczoraj szczęśliwie rozwiązana. Sprytny jak zwykle dyrektor Reisman chce wykorzystać wydarzenie, aby ściągnąć liczną publiczność na przedstawienie filantropijne, które odbędzie się dzisiaj wieczorem w jego kabarecie „Niebieska sowa”. Zaginieni panowie, którzy przeżyli szczęśliwie jedyną w naszym mieście przygodę, opowiedzą ja dziś wieczorem publiczności, zamiast podawać ją do wiadomości ogółu zapomocą gazet. Musimy więc poczekać cierpliwie aż do dzisiejszego wieczora i skierowujemy ciekawych pod adresem, wymienionym w inseracie.”

Zaledwie Krag przeczytał, gdy Oedegaard uderzył pięścią w stół i zawołał:

— Idzie Jos!

Wszyscy nadstawili uszu.

Na dworze słychać było warkot samochodu, przebijającego się przez śnieg. Wkrótce potem rozległy się szybkie kroki na schodach i otworzyły się drzwi.

— To pan, panie Billington?? — rzekł zdziwiony Reisman. — Co to znaczy??

Billington stanął w drzwiach zmarnięty i zdenerwowany.

— Czy Jos jest tutaj? — spytał.

— Nie.

— Musi tutaj być — rzekł Billington.

— Nie ma go tutaj i nie był.

— W takim razie stało się nieszczęście.

— Pfuj, jaki ten człowiek ślady! — rzekł van Brakel

Krag pomyślał: „Zaden z szanownych panów nie liczył się z nowym ogniwem w tym tańcu: z listem, który nadszedł o trzeciej godzinie. A więc przecież zabawka ta stała się wkońcu poważną”.

Rozdział 15.

Słowa Billingtona przyjęto niesamowitem milczeniem. Reisman wstał.

— Niech pan nam bliżej to wytłumaczy, — rzekł. — Co się to mogło stać naszemu kochanemu przyjacielowi.

Pan Billington rozejrzał się po pokoju i nie mógł stłumić w sobie niezadowolenia z powodu dziwnego otoczenia. Gdy wzrok jego padł na afisz, szepnął:

— Och, te wieczne głupie figle!

Pan Brakel wstał również i rzekł:

— Co pan myśli, mój panie?

Billington zauważył, że za daleko posunął swój zły humor.

— Wybacz pan, — rzekł, — jestem taki nerwow. Przez całe południe jeździłem samochodem.

Cawycił flaszke i szklanke.

— Czy to koniak?? — spytał. I nie czekając na odpowiedź, nalał pełną szklanke i wypróżnił ją jednym haustem.

— Pomogło mi — rzekł. — uspokoiłem się znacznie.

Zwrócił się teraz z przyjaźniejszą miną do obecnych.

— Jestem niespokojny o Josa, — rzekł. — Odczasu, gdy mówiłem z nim o trzeciej godzinie, nie dał znaku życia o sobie. Myślałem naturalnie, że siedzi tutaj i zajmuje się reklamami i ogłoszeniami, zamiast swoimi ważnymi interesami.

Pan van Brakel uczuł się znowu dotknięty i zauważył:

— Czy pan nie jest podwładnym Josa?? Zdaje

mi się, że wyraża się pan dość swobodnie o swoim szefie.

Dyrektor Reisman uspokoił malarza.

— Spokój! — upomniął go. — Nie znasz stosunków, Karolu Eryku. Pan Billington jest raczej spółnikiem niż podwładnym Josa. O ile wiem, pan Jos prowadzi obecnie kilka wielkich interesów i niepokój pana Billingtona jest zrozumiały.

Reisman przedstawił Asbjorna Kraga i rzekł:

— Dostyc mówił nam również pan Krag o liście, który Jos otrzymał o trzeciej godzinie. Powiedział, co już raz powiedziałem panu Kragowi: Nie posłaliśmy tego listu. O ile ktoś z nas...

Zwrócił się pytając do Brakla i Oedegaarda, ale obaj potrząsnęli energicznie głową.

— Zrozumiem pan więc, kochany Billingtonie, że list ten jest dla nas zupełną zagadką. Może użył go Jos za pokrywke, aby pojechać gdzieś indziej?

— Ale jak się sprawa obecnie przedstawia, moi panowie, — ciągnął dalej — muszę panów zawiać, że towarzystwo akcyjne 7 grudnia ukończyło dziś wieczorem swoje przygotowania w zupełnej zgodzie z swoim programem. Właśnie jutro rano przyniosą gazety pierwsze wiadomości — trzy mam notatkę w mojej ręce — a jutro wieczorem pójmowa Chrystjanja znajdzie się w „Niebieskiej sowa”, aby poznać tajemnicę. Oedegaard spisał protokół, który opowiada o naszym losie, od pierwszego zniknięcia, aż do dzisiaj. Zawiera on mnóstwo wspaniałych punktów i mogę śmiało twierdzić, że nigdy jeszcze Chrystjanja nie usłyszy tak dowcipnego wykładu. Mając za sobą sensację, możemy być pewni wielkiego powodzenia. Przyznaję panowie, że skoro najelegantszy i najdowcipniejszy mówca — to jest ten pan z wielkimi oczami — najmodniejszy malarz — to ów pan, który ciągle ziewa — poparci przez najlepszego handlowca w mieście — urządzają przedstawienie na cele dobroczynne, to musi to być coś doskonałego.

— Na ile netto liczy pan?? — spytał Billington sucho.

— Na trzydzieści tysięcy koron — odparł szybko Reisman.

— Piękna sumka — przyznał Billington — ale trzydzieści tysięcy mógł Jos natychmiast ofiarować. Niedawno wieczorem wygrał tę sumę w pokera.

(Dalszy ciąg nastąpi).

## SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „GAZETY KALISKIEJ”

SP. Z OGR. ODP.

### POLECA:

Wielki wybór papeterji wiedeńskiej i krajowej w ozdobnych pudełkach od 3 zł. i kopertach 10 × 10 — od 1 zł.

Pióra wieczne. Bilety wizytowe. Ołówki automatyczne, Böhlera, Komio, Penkala, teczki do papierów, notesy. Kalendarze wieczne, ścienne, terminowe i inne.

Ramki wszelkich formatów do fotografii od 60 gr. szt. Albumy do pocztówek, fotografii i poezji. Akwarele, kredki w pudełkach, na sztuki.

Książki handlowe do buchalterji podwójnej i amerykańskiej.

Wielki wybór pocztówek malarzy polskich, galerja drezdeńska, salon paryski, oryginalne egipskie i francuskie.

TELEFON 385.

TELEFON 385.

Pierwsze w Kaliszu Biuro Prób „INFORMATOR”, Wiejska 2.

Specjalność Sprawy Podatkowe.

Sporządza: Odwołania wszelkiego rodzaju, skargi Sądowe, Podania do Władz Administracyjnych, Samorządowych i Wojskowych. Korespondencja Handlowa w 6-ciu językach oraz tłumaczenie.

Prowadzenie ksiąg handlowych i sporządzanie bilansów. Administracja domów.

Wywiad kredytowy i prywatny na wszystkie miejscowości Rzecz. Polsk. i zagranicą.

Przepisywania na maszynach.

Bezpłatne informacje w sprawach podatkowych.



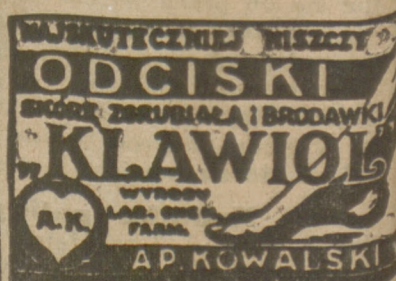
### CHOROBY PŁUC

Gruźlica płuc jest nieubłaganą chorobą, bowiem, nie robiąc różnicy dla wieku, płci, stanu i narodowości, kosi miliony ludzi. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, uporczywego kaszlu itp. stosują lekarze

„Balsam Thiocolan Age”,

który ułatwiając wydzielanie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza.

Sprzedają większe apteki. 1341



Zgineła książka wojskowa wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Szymona Burżyna, rocznik 1891.

Do sprzedania

## ręczna winda

o sile do 3 ctn.

Wiadomość w Administracji „Gazety Kaliskiej”.